

Sygn. akt: III AUa 2181/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rzeźniowiecka

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak (spr.)

SSO del. Joanna Kasicka

Protokolant: st.sekr.sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2014 r. w Łodzi

sprawy **K. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o emeryturę,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 19 sierpnia 2013 r., sygn. akt: VI U 1570/13;

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 2181/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 19 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Płocku zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P. z 5 kwietnia 2013 r. i przyznał K. S. prawo do emerytury od dnia 31 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny, który Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny:

K. S., urodzony (...), w dniu 7 stycznia 2013 r. złożył w organie rentowym wniosek o przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił łączny okres zatrudnienia w wymiarze 25 lat, 2 miesiące i 25 dni okresów składkowych i okresów nieskładkowych.

W okresie od 1 kwietnia 1983 r. do 30 czerwca 1991 r. K. S. był zatrudniony w (...) w P., zaś po jego reorganizacji, od 1 lipca 1991 do 28 lutego 2001 r., w Zarządzie Dróg Powiatowych w P.. W (...) wnioskodawca zajmował stanowisko kierowcy ciągnika, zaś w Zarządzie Dróg Powiatowych w P. w okresie od 1 sierpnia 1992 r. do 30 czerwca 1999 r. stanowisko starszego dróżnika – kierowcy ciągnika. Po przejściu do Zarządu Dróg Powiatowych w P. odwołujący się nadal pracował w tym samym obwodzie drogowym w S. i wykonywał te same czynności kierowcy ciągnika. Jeździł on ciągnikiem marki U. (...), przy pomocy którego wykonywał prace drogowe całym rokiem. Latem polegały one na wykaszaniu traw, równaniu poboczy drogowych, transporcie materiałów sypkich typu piasek i żwir. Zimą

wykonywał prace związane z odśnieżaniem dróg i posypywaniem powierzchni. Jesienią natomiast ustawiał zapory przeciwnieźne. Zajmował się także wylewaniem wody z jezdni poprzez wykonywanie zagłębień i rowków. Do jego zadań należała także obsługa ciągnika, która dziennie zajmowała mu około pół godziny. W strukturze zakładu funkcjonowało również stanowisko starszego dróżnika.

Odwołującemu wystawiono świadectwo pracy w szczególnych warunkach za okres od 1 kwietnia 1983 r. do 30 czerwca 1999 r., w którym stwierdzono, że wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracę kierowcy ciągnika oraz starszego dróżnika związane z utrzymaniem pasa drogowego na stanowisku kierowca ciągnika i starszy dróżnik - kierowca wymienionym w wykazie A, dział VIII, poz. 3 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 64 Ministra Komunikacji z dnia 29 czerwca 1983 r. w sprawie wykazu prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał za udowodniony staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 10 lat, 5 miesięcy i 28 dni, w tym i za okres zatrudnienia w (...) w P.. Odwołujący się nie jest członkiem OFE.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne. Przywołał treść art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Podkreślił, że jednym z warunków nabycia prawa do świadczenia jest posiadanie na dzień 1 stycznia 1999 r. co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Przedmiotem sporu był ten właśnie warunek, ZUS nie uwzględnił bowiem okresu pracy odwołującego od 1 lipca 1991 r. do 31 grudnia 1998 r. W oparciu o zgromadzone w sprawie dowody, przede wszystkim zeznania świadków, Sąd pierwszej instancji uznał, że i wówczas wnioskodawca świadczył pracę w szczególnych warunkach wymienioną w Dziale VIII pod poz. 3 (Prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych). Podkreślił, że choć oficjalnie odwołujący zajmował wtedy stanowisko starszego dróżnika - kierowcy ciągnika, to jednak faktycznie wykonywał pracę kierowcy ciągnika. Nie ma zaś znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska, tylko rodzaj powierzonych pracownikowi zadań - rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych. Sąd nie dał przy tym wiary dokumentowi w postaci pisma dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w P. z marca 2013 r., w którym wskazano, że odwołujący się, oprócz kierowania ciągnikiem w trakcie prac związanych z bieżącym utrzymaniem dróg, zajmował się naprawą ciągnika i maszyn z nim współpracujących i sporadycznie wykonywał prace typowe dla starszego dróżnika, tj. naprawę oznakowania, czyszczenie przepustów oraz wycinka krzewów z pasa drogowego. Sąd uznał, że bardziej miarodajne dla oceny charakteru pracy odwołującego w spornym okresie są zeznania świadków. Za niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy Sąd uznał również świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 28 lutego 2001 r. w zakresie wskazanego w nim rodzaju wykonywanej przez odwołującego się pracy starszego dróżnika, bowiem czynności tych nigdy odwołujący nie wykonywał. Kwalifikacji charakteru pracy odwołującego nie zmienia również fakt, że dokonywał on również drobnych napraw ciągnika, gdyż należą one do zwykłych czynności każdego kierowcy, w tym kierowcy ciągnika i nie zajmowały one mu zbyt wiele czasu.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uznał, że K. S. udowodnił wymagane prawem 15 lat pracy w warunkach szczególnych, co uprawnia go do świadczenia emerytalnego.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy. Zaskarżył orzeczenie w całości i postawił zarzut:

- naruszenia art. 233 k.p.c., poprzez braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, poprzez nieuwzględnienie świadectwa pracy w szczególnych warunkach, dokumentów wystawionych przez pracodawcę i zeznań R. G. odnośnie wykonywania czynności starszego dróżnika;
- paragrafu 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez zaliczenie do tego rodzaju pracy – pracy dróżnika oraz kierowcy ciągnika;

- art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez przyznanie emerytury, pomimo że odwołujący nie spełnił warunku posiadania 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania.

Odwołujący wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Przedmiotem sprawy było prawo do emerytury w związku z pracą w szczególnych warunkach. Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2009, Nr 153, poz. 1227 z zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Warunkiem jest także nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Artykuł 32 ust. 1 przewiduje, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym. Ustęp 4 wskazuje, że wiek emerytalny oraz warunki, na podstawie których osobom uprawnionym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisem tym jest rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43). W § 4 określa ono, że osoba zainteresowana winna osiągnąć wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz co najmniej 15 lat wykonywać prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Rozporządzenie Rady Ministrów zawiera również § 2 ust. 1, zgodnie z którym okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Z analizy przywołanych wyżej przepisów wynika, że praca w szczególnych warunkach to wyłącznie praca wykonywana w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia. Nie ma przy tym znaczenia, jak słusznie zresztą zauważył Sąd Okręgowy, nazwa stanowiska pracy użyta przez pracodawcę, lecz rodzaj wykonywanej pracy, a więc to jakie rzeczywiście zadania pracownicze świadczył pracownik. Jednocześnie stale wykonywanie takich prac oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne, a nie stałe świadczenie pracy, wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia. Tym samym sytuacja, w której dana osoba oprócz prac w szczególnych warunkach wykonuje także prace inne, nie dające się tak zakwalifikować, uniemożliwia w konsekwencji nabycie prawa do emerytury z art. 184 ustawy emerytalnej. Uwagi powyższe są istotne, gdy weźmie się pod uwagę oś sporu w niniejszej sprawie, którym była możliwość zaliczenia do czasu pracy w szczególnych warunkach, okresu od 1 lipca 1991 r. do 31 grudnia 1998 r. Sąd Okręgowy uznał, że jest to zasadne, bowiem odwołujący świadczył wówczas jedynie pracę kierowcy ciągnika, która jest pracą wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. (pod poz. 3 w dziale VIII). Organ rentowy argumentował w apelacji, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił w tym zakresie stan faktyczny, bowiem z wielu dowodów wynika, że w istocie ubezpieczony wykonywał wtedy pracę nie tylko kierowcy ciągnika ale i starszego dróżnika, ta zaś z pewnością nie jest pracą w szczególnych warunkach. Uniemożliwia to uwzględnienie całego spornego okresu. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten nie jest zasadny.

Na wstępie zauważyć trzeba, że Sąd Okręgowy szczególnie wnikliwie dokonał analizy dostępnych w sprawie dowodów, w szczególności skonfrontował zeznania świadków, dokumentację pracowniczą i świadectwo pracy wystawione przez pracodawcę. Nie można zatem mówić o braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego czy o niewyjaśnieniu rozbieżności pomiędzy dowodami. Sąd Apelacyjny w pełni podziela przy tym konkluzje Sądu pierwszej instancji. Skupić się tu przede wszystkim trzeba na zeznaniach świadków S. S. (1) i R. G., którzy pracowali wraz z ubezpieczonym. Wbrew twierdzeniom organu rentowego nie różnią się one w ogóle co do tego jaką pracę rzeczywiście odwołujący wykonywał. Obaj świadkowie jednoznacznie stwierdzili, że wnioskodawca cały czas w spornym okresie pracował jako kierowca ciągnika, wykonując przy jego pomocy prace przy utrzymaniu dróg (koszenie, odśnieżanie itd.). Natomiast istotnie wystąpiły pewne różnice w zeznaniach, lecz dotyczyły jedynie zakresu obowiązków starszego dróżnika, bowiem i to stanowisko istniało w firmie. Jednakże R. G. wyraźnie stwierdził, że odwołujący jako starszy dróżnik nie pracował, zaś S. S. (2) oświadczył, że ubezpieczony był zatrudniony jako kierowca ciągnika i prace jakie wykonywał były świadczone przy pomocy ciągnika. Zatem zeznania obu tych świadków jeżeli się różnią, to w kwestii nie mającej znaczenia dla rozstrzygnięcia, zaś są w pełni zgodne gdy chodzi o rzeczywisty charakter pracy wnioskodawcy. Sąd Okręgowy zwrócił zresztą na to uwagę w uzasadnieniu, zatem nie można mówić, że zdyskwalifikował słowa świadka R. G.. Uzasadnione było również odmówienie mocy dowodowej pismu dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w P. z marca 2013 r. i świadectwu pracy w szczególnych warunkach z 2001 r. Pierwszy z tych dokumentów jest bowiem w zasadzie relacją z oświadczenia złożonego przez A. K., który pracował z odwołującym. Wynika z niej, że ubezpieczony miał także wykonywać sporadycznie prace typowe dla stanowiska starszego dróżnika. Jednakże, zgodnie z zasadą bezpośredniości, dowód ze świadków nie powinien być zastępowany dowodem z dokumentu, a tak należy ocenić w gruncie rzeczy przedmiotowe pismo. Dezawuuje to jego przydatność w postępowaniu sądowym. Nie opiera się ono na jakimkolwiek innym dokumencie np. zawierającym zakres obowiązków. Na koniec zaś zauważyć można, że stwierdzono w nim o sporadycznym wykonywaniu obowiązków innych niż kierowcy ciągnika, co właściwe potwierdza tezę, że wnioskodawca wykonywał de facto tylko tą ostatnią pracę. W przypadku zaś świadectwa pracy w szczególnych warunkach Sąd Okręgowy słusznie wskazał na jego niezgodność z obrazem rzeczy wyłaniającym się ze spójnych zeznań świadków i samego odwołującego, jak również jego rozbieżność z angażami, co do daty zatrudnienia na stanowisku starszego dróżnika – kierowcy ciągnika. Podważa to moc dowodową tego dokumentu, podobnie zresztą jak i pozostałej dokumentacji pracowniczej, co do której trzeba stwierdzić, że nie odzwierciedla rzeczywistego charakteru pracy ubezpieczonego. Apelujący zarzucał Sądowi Okręgowemu, że ten błędnie ocenił materiał dowodowy. Jednakże skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu. To, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do Sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Organ rentowy takich uchybień nie wykazał. Sąd Okręgowy miał pełne podstawy do oparcia swych ustaleń o zeznania świadków, z pominięciem dowodów w postaci świadectwa pracy czy niektórych dokumentów pracowniczych, a Sąd Apelacyjny w pełni tą ocenę podziela.

Z ustaleń tych wynika, że również w spornym okresie od 1 lipca 1991 r. do 31 grudnia 1998 r. odwołujący wykonywał prace stricte kierowcy ciągnika stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Praca ta jest wymieniona w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów jako praca świadczona w szczególnych warunkach. Nie ma więc żadnych przeszkód by tak ją zakwalifikować i w konsekwencji uwzględnić także i ten okres do stażu pracy w szczególnych warunkach. Przy czym Sąd Okręgowy nie uznał, jak twierdzi apelant, że taki przymiot ma także praca kierowcy – dróżnika. Powodem zaliczenia spornego okresu jest bowiem ustalenie, że w istocie ubezpieczony świadczył wówczas jedynie pracę kierowcy ciągnika. Nie można zatem mówić o naruszeniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r.

Ponieważ łącznie odwołujący posiada na 1 stycznia 1999 r. ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach i jednocześnie spełnia (co było bezsporne) pozostałe warunki wynikające z przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nabył

on prawo do emerytury. Przesądając to w swym wyroku Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów prawa materialnego, w tym i art. 184 tejże ustawy.

Ostatecznie więc zarzuty postawione przez organ rentowy okazały się niezasadne, a zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy. Apelacja ZUS jako bezzasadna podlegała w związku z tym oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.